



Ściagały pozoranta, tropiły narkotyki. Czworonożni funkcjonariusze przeszli profesjonalne szkolenie

data aktualizacji: 2016.04.22



Dwunastu czworonożnych „funkcjonariuszy” wzięło udział w szkoleniu doskonalącym dla przewodników psów służbowych. Trening został przeprowadzony na terenie lubawskiego kompleksu leśnego oraz na jednej z okolicznych stacji benzynowych i stolarni. Wzięli w nim udział przewodnicy oraz psy z komend w Iławie, Elblągu, Braniewie, Nowego Miasta Lubawskiego i Olsztyna.

Wczoraj w Lubawie odbyło się szkolenie doskonalące dla przewodników psów służbowych. Każdy pies i jego opiekun, zanim wyjdą na swój pierwszy patrol, muszą przejść odpowiednie szkolenie, które trwa ponad 5-miesięcy. Polega ono głównie na ćwiczeniach z posłuszeństwa, pokonywania przeszkód oraz tropienia śladów ludzkich, czy też ćwiczeniach obronnych – tak jest w przypadku psów patrolowo-tropiących, których było 12 podczas wczorajszego szkolenia.

- Czworonogi "pracujące nosem" poznają różne rodzaje narkotyków, a następnie wykonuje się z nimi symulację w różnych miejscach np.: szkołach, dworcach, gdzie podkładane są takie substancje. Tak uczy się psy, aby bezbłędnie wskazywały miejsca ukrycia danego narkotyku – opowiada asp. Patryk Zawieracz, przewodnik psa.

- Po ukończonym szkoleniu każdy pies jest sprawdzany w zależności od rodzaju przeszkolenia, czy

jest agresywny, czy słucha swojego opiekuna, czy dobrze wskazuje miejsca ukrycia narkotyków. Należy jednak zawsze pamiętać, że pies służbowy jest żywym stworzeniem, a zarazem w myśl przepisów policyjnych środkiem przymusu bezpośredniego - dodaje mł.asp. Radosław Junkier przewodnik psa.

Następnie czworonogi podczas całej swojej służby, którą mogą pełnić nawet przez 10 lat, jeśli pozwala im na to zdrowie i kondycja, odbywają cykliczne szkolenia. Tym razem taki trening odbył się w Lubawie. 12 psów z województwa warmińsko-mazurskiego ćwiczyło pościg za pozorantem, podczas którego musiały przeskoczyć przez rzeczkę, następnie zaatakować pozoranta, który chronił się, a zarazem atakował psa dużą drewnianą płytą. Pies szkolony do wyszukiwania zapachu narkotyków szukał pochowanych próbek z zapachem narkotyku.

- Praca na obcym terenie, kilka, a nawet kilkaset kilometrów od macierzystej jednostki jest wyzwaniem dla czworonożnego „funkcjonariusza”. Obce zapachy, obcy ludzie - dzięki takim ćwiczeniom pies jest jeszcze lepiej przygotowywany do swojej pracy często polegającej na wyszukiwaniu śladów ludzkich, czy zapachu narkotyków, jak również zabezpieczaniu imprez masowych i zatrzymywaniu osób - tłumaczy asp. Krzysztof Zięba przewodnik psa. - Pies musi nauczyć się przeszukiwania pomieszczeń, lasów. Zdarza się, że sprawca ucieka po krzakach, przez wodę, żeby tylko zmylić trop. Psi nos potrafi wytropić te miejsca, którymi on się poruszał.

W opinii uczestników szkolenia był to niecodzienny trening oraz cenna wymiana doświadczeń i zawarcie nowych zawodowych relacji sprzyjających współpracy przy realizacji służbowych zadań.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47702-scigaly-pozoranta-tropily-narkotyki-czworonozni-funkcjonariusze-przeszli-profesjonalne-szkolenie>